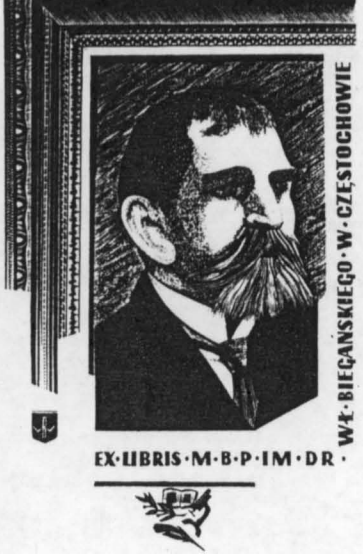

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 116 Sobota dnia 8 Maja 1915 roku. X ROK.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA [illegible] i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. [illegible]

[illegible] dni świątecznych od g. [illegible] Rękopisów [illegible], redakcja nie [illegible].

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. [illegible], półrocznie rb. [illegible], kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. [illegible], wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. [illegible]. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce [illegible], przed tekstem [illegible], za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. [illegible] po kop. [illegible] za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o [illegible] proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po [illegible] rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Radomsku, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

Główna kwatera, 6 maja (W. T. B.) urzędowo donoszą:

Wschodni plac boju.

Walki w północno-wschodniej Rosji trwają. Pod Kalwarją odparte zostały liczne silne ataki Rosjan z wielkiemi dla nich stratami. Nieprzyjacielskie ataki nad Pilicą pozostały bez skutku. Twierdzę Grodno obrzuciliśmy bombami. W zachodniej Galicji trwa pościg. Nieprzyjacielskie tylne straże na lewym brzegu Wisłoki po obydwu stronach miejsca, w którym Roza wpływa do Wisłoki, zostały w gwałtownym ogniu złamane. Wisłokę przekroczyliśmy w kilku punktach i zajęliśmy Duklę. Z okolic położonych na wschód od Tarnowa aż do Wisły na prawym brzegu Dunajca toczyły się aż do nocy walki. Liczba jeńców podniosła się do przeszło 40,000.

W Beskidach postępują ataki pod dowództwem generała von der Marwitz na drodze przełęczy Łupkowskiej pomyślnie.

Zachodni plac boju.

Na całym zachodnim froncie gwałtowne walki artyleryjskie.

Pod Ypern postąpiliśmy naprzód, przyczem wzięliśmy kilkaset jeńców i 15 karabinów maszynowych. Podczas ataku na zachód Combres wzięliśmy do niewoli 4 oficerów i 185 żołnierzy.

Nasz wczorajszy atak w lesie Ailly był skuteczny. Nieprzyjaciel został wyparty ze swych stanowisk z ciężkiemi stratami. Przeszło 2000 Francuzów, w tem 21 oficerów dostało się do niewoli, oprócz tego dwie armaty i również jak pod Combres wiele karabinów maszynowych. Na północ od Flirey i pod Croix de Carmes zostały ataki francuskie odparte. Tylko o małą część rowu strzeleckiego toczy się jeszcze walka. W Wogezach nie powiódł się francuski atak na północ od Steinabrück.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikaty austrjackie.

WIEDEN, 4 maja (W. T. B.)

W wiernem braterstwie broni sprzymierzone wojska Niemiec i Austro-Węgier odniosły nowe zwycięstwo.

Po zwycięstwie naszem w bitwie pod Limanową (w Galicji zachodniej) i odwrocie Rosjan trzymały się wojska rosyjskie na froncie mocno ufortyfikowanym pomiędzy Wisłą a głównym grzbietem (przełęczą) Karpat. Ten front w całej rozciągłości zdobyliśmy. W dalszym ciągu ataku wojska austro-węgierskie i niemieckie wczoraj w obecności głównego dowódcy armji feldmarszałka arcyksięcia Fryderyka walcząc na całym froncie, nowe zdobyły sukcesy, bezustannie idąc naprzód ku wschodowi, i zmusiły silne oddziały rosyjskie ponownie do jaknajrychlejszego odwrotu.

Liczba jeńców wzrosła na przeszło 30,000 i wzrasta co godzinę.

Znaczenia całkowitego owego zwycięstwa ani w przybliżeniu nie można jeszcze przewidzieć.

W zdobytych licznych stanowiskach rosyjskich znaleziono niesłychaną ilość materjału wojennego; 22 armaty i 64 karabiny maszynowe są pierwszą zdobyczą.

Na innych frontach położenie na ogół się nie zmieniło.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer, feldmarszałek-porucznik.

WIEDEN, (W. T. B.) Urzędowo donoszą z 6 maja:

Na całym froncie walki w Galicji zachodniej, zjednoczone wojska austrjacko-niemieckie posunęły się dalej. Świeże wojska nieprzyjacielskie usiłowały zasłonić odwrót.

Wielkie rosyjskie siły w Beskidach są poważnie zagrożone ruchem oskrzydlającym naszych zwycięskich armji. Teren Jasło-Dukla został już zdobyty. Toczące się walki dokończą zniszczenia trzeciej armji rosyjskiej.

Liczba jeńców podniosła się do przeszło 50,000. Zresztą sytuacja jest niezmieniona. W dolinie Orawy zostały krwawo odparte silne rosyjskie ataki na wzgórza Ostry wierch 700 Rosjan dostało się do niewoli.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefer feldmarszałek porucznik.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 4 maja (B.T.W.)

Główna kwatera donosi: Pod Ari Burun nieprzyjaciel obsadził mały obwód. Ażeby go powiększyć, ruszyło dziś lewe skrzydło do nowego marszu zaczepnego. Kontratakami tureckiemi przy wielkich jego stratach nieprzyjaciela odparto i zepchnięto w doliny skaliste a stąd ku wybrzeżu. Tymczasem ogień naszej artylerji wzniecił pożar na nieprzyjacielskim okręcie transportowym. Inne okręty transportowe czemprędzej się oddaliły. Wczoraj pancernik „Agamemnon“ ostrzeliwał Bulair z poza gór półwyspu galipolskiego. 4 granaty tureckie raziły go tak, że zaniechał walki, czemprędzej odjeżdżając. Żandarmi tureccy pokonali oficera angielskiego i 7 marynarzy uzbrojonych, których wysadziła łódź podwodna na niezamieszkałej wysepce Bodrut na morzu egejskiem.

1905 — 1915.

(Dziesięciolecie szkoły polskiej).

Po roku krwawym i łzawym, którego echo odbiło się bolesnym jękiem od szarej Wisły aż po śnieżne szczyty Tatr, zapanowała głucha cisza. Cień swobód, jaki pozostał po roku 30-ym, znikł zupełnie

— zaczęto znieprawiać płonki i odrywać je od pnia ojczystego, i do tego celu użyto szkoły. Nastały czasy działaczy, których marzeniem było zniszczyć, wytępić wszelką istność, a nawet myśl polską.

I tak przeszło lat czterdzieści.

Nadszedł rok 1904 a z nim wielka walka, której terenem był Wschód daleki, gdzie Dawid z Niponu wyzwał Goljata Północy. Cały świat przypatrywał się ich zapasom. Bagnet człowieka o skośnych oczach otworzył ranę, ropiącą w ciele olbrzyma. Żywioły skrajne skorzystały z tej okoliczności i wywołały ruch. Temu wszystkiemu młodzież nasza nie była obcą: nie zapomniała o należnych sobie prawach i zaprotestowała powszechnym strajkiem. Władze najwyższe chcąc ułagodzić „wiernych poddanych“, wydały w październiku 1905 r. manifest, który uroczyście zapewniła swobody, tolerancję religijną itd. Wcześniej jeszcze pozwolono na otwarcie uczelni bez praw rządowych z językiem wykładowym polskim. Na początek dobre było i to. To też rzucono się do pracy i zaczęły powstawać w różnych punktach naszego kraju szkoły średnie. W Częstochowie pierwsze gimnazjum polskie powstało w r. 1906 pod kierunkiem dyrektora W. Kuropatwińskiego, a następnie od r. 1908—dyrektora G Kośmińskiego.

Wkrótce potem zalegalizowano Polską Macierz Szkolną, która w niedługim okresie swego istnienia (została zamknięta w r. 1907) zdążyła pokryć siecią szkół kraj cały. Po upływie pewnego czasu reakcja zaczęła brać górę, zwłaszcza od chwili, gdy u steru rządu stanął ś. p. Stołypin. Posypały się najrozmaitsze prawa, obostrzenia i kary.

Zażądano najpierw, by pewne przedmioty były wykładane w języku państwowym; następnie, by wykładały je osoby pochodzenia rosyjskiego, wreszcie, nawet dzienniki klasowe kazano prowadzić w języku rosyjskim. Ustanawiano rozmaitych nadzorców z ramienia dyrekcji. Zamykano na podstawie denuncjacji gimnazja co także groziło i miejscowej uczelni parę razy. Jak każda instytucja ludzka, szkoła polska miała swoich malkontentów. Zarzucano jej indeferentyzm lub nawet negację na punkcie religijnym, rozprężenie obyczajów i t. d., co sprawiały swem postępowaniem niektóre pojedyncze jednostki rzucając cień na instytucję.

Mimo otwierania szkół polskich, gimnazja rządowe były pełne, co się tłumaczy biernem zachowaniem się rodziców i opiekunów względem szkoły prywatnej. Ci widzieli przyszłość syna lub wychowańca w rządowym dyplomie. Zwolennicy szkoły polskiej twierdzili, że każdy, należycie przygotowany uczeń szkoły polskie otrzyma świadectwo rządowe. Jednakże postępowanie starszych można usprawiedliwić tem, że: 1) tak zwany „patent“ rządowy ze względu na stawiane trudności, dostawało się niełatwo, a na świecie już taki jest porządek, nawet na dardanelskiego osła trzeba posiadać patenty. 2) na wyjazd za granicę nie każdy mógł sobie pozwolić, kto chciał się wyżej kształcić, niejeden z kształcących się w niepolskich lecz w obcych i dalekich europejskich uczelniach bywał dla kraju obojętny lub nawet zupełnie stracony.

Oto krótki przegląd dziesięciolecia szkoły polskiej, okresu, jeśli można go tak nazwać niemowlęcego. Jakie będą dalsze jej dzieje—niewiadomo. Zależeć to będzie od warunków, jakie się później ułożą.

Stanisław Wojtasik.

— o —

Chwila obecna.

Komunikat francuski.

PARYŻ, 5 maja (W. T. B.)

Urzędowe sprawozdanie z dnia wczorajszega o 11 wieczorem brzmi:

W Belgji w okolicy Steensterak posuwamy się naprzód w dalszym ciągu.

W Szampanji podjęli Niemcy pod Beausejour trzy po sobie następujące ataki, które zostały odparte z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. W Argonach posunęliśmy się naprzód do Bagatelle. Znaleźliśmy na tym obszarze mnóstwo zabitych Niemców w walkach z dnia 1 maja. Wykonany przez nas nowy atak pozwolił nam rozszerzyć naszą zdobycz w Beis de Pretre.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 4 maja (W. T. B.)

W Kairze ogłoszono dnia 1 maja urzędowo: Patrol na wielbłądach dnia 28 kwietnia napotkał w odległości 12 mil (angielskich = 2 i pół mili zwykłej) na wschód od kanału na 300 nieprzyjaciół (Turków), którzy po krótkiej wymianie strzałów się cofnęli. W nocy na 29 kwietnia wysłano mały oddział mieszany z Ismailia celem napadu na obóz nieprzyjacielski. W nocy nieprzyjaciel (Turcy) był udał się ku Bordan, lecz zawrócił ku Birmahadat, ponieważ nasz (angielski) posterunek czuwał. Nasza konnica przeszkadzała w odwrocie i zabrała kilka jeńców.

—

Według depeszy Biura Reutera z Kapsztadu w Afryce południowej, siły wojenne generała Botha zajęły w niedzielę 2 maja miejscowość Otjimbinów, wziąwszy 28 niemców do niewoli. Wojsko związkowe poniosło straty 3 zabitych i 2 rannych.

Komunikaty rosyjskie.

PIOTROGRÓD, 5 maja (W. T. B.).

Rosyjski sztab generalny donosi: Na zachód od Niemna toczyła się w dniu 2 b. m. w dalszym ciągu walka nad górnym biegiem rzeki Czeszupa. Wieczorem dnia 1 maja uderzył nieprzyjaciel na wieś Sośnię pod Ossowcem, ale został rozproszony ogniem artylerji fortecznej. Nad Bzurą były większe walki pod wsią Mistrewice. Od wieczora dnia 1 maja rozwinęła się na froncie od dolnej Nidy aż do Karpat w okolicy Gładyczowa zacięta akcja bojowa. Na lewym brzegu Wisły wykonał nieprzyjaciel w nocy z dnia 2 maja sześć ataków, które odparto W okolicy Tarnowa i dalej na południe dosiągł ogień działowy wielkiej gwałtowności i odbyły się na poszczególnych miejscach zacięte walki. W kierunku na Stryj i dalej na południo-wschód pod Golvoecko (?) zdobylismy górę Makówkę i wzięli 300 szeregowców i 10 oficerów w niewolę. Nad Dniestrem wykonał nieprzyjaciel w dniu 1 maja pod Zaleszczykami dwa daremne ataki.

—

Sztab generalny armji kaukaskiej ogłasza: W dniu 1 maja w okolicy Artwina odparliśmy próby tureckie rozpoczęcia ofenzywy. W okolicy Choy i Dilman toczy się walka pomiędzy Turkami a nami. Na innych frontach bojowych nic się nie zmieniło.

Z Sosnowca.

Drożyzna w Sosnowcu wzmaga się w dalszym ciągu. Cena chleba jest nadzwyczajnie wysoka. Za jeden chleb w całości płaci się jednego rubla i 30 kop. Za funt mięsa wołowego 50 kop. Mięsa wieprzowego i cielęciny nie można wogóle dostać. Liczba cierpiących nędzę i niedostatek wynosi jeszcze tysiące, pomimo że setki robotników wywędrowały do Niemiec na roboty. Robotnicy ci znaleźli zajęcie zwłaszcza w kopalniach i fabrykach. Specjalny komitet zajął się zorganizowaniem tanich kuchni.

Z Płocka.

Korespondent wojenny „Torwarts'a“ Duwell, pisze o Płocku, co następuje:

W całem mieście zaprowadzają władze niemieckie nowy porządek. Dotyczy to zwłaszcza dzielnic robotniczych, gdzie usuwane są rumowiska i gruzy. Komendant Płocka podzielił miasto na oddzielne obwody i powierzył je nadzorowi patrolów wojskowych. Patrole te czuwają nad tem aby ulice i podwórza były codziennie zamiatane i sprzątane. Po głównych ulicach przechadzają się tak samo jak i za Tumem, elegancko i gustownie ubrane panie. W godzinach porannych spotyka się młode dziewczęta idące do szkoły, która funkcjonuje w dalszym ciągu. Gimnazjum w Płocku zostało zamknięte. Chorzy otrzymują bezpłatną opiekę, bezrobocżym udziela się wskazówek, gdzie mogą pracować. Kobietom nie wolno pokazywać się na ulicy wieczorem po godzinie 8 i pół.

Z Łodzi.

Uroczystość polskiego narodowego święta 3 maja była w Łodzi po wielu latach znowu obchodzona. W dniu onegdajszym wszystkie szkoły były pozamykane. Dzieci szkolne uczestniczyły w nabożeństwach, które odbywały się w kilku kościołach. Uroczyste nabożeństwo odbyło się przy udziale olbrzymiego natłoku wiernych w kościele św. Krzyża. Polskie pisma łódzkie wystąpiły w dniu tym z osobnymi artykułami.

—

Wyrokiem sądu polowego zostali skazani na śmierć przez rozstrzelanie za przechowywanie broni i posiłkowanie się nią przy napadzie Józef Orendowicz, Józef Kowalewski i Stanisław Weszczak, wszyscy z Łodzi. Wyrok ten został wykonany w dniu 29 kwietnia o godz. 8 rano.

Pisma łódzkie donoszą, że z okolicy Włocławka przywieziono do Łodzi wielkie zapasy zboża. Cena zakupu wynosi na miejscu 9 rubli za korzec.

Z Ozorkowa.

Magistrat Ozorkowa wydał rozporządzenie według którego wszystkie napisy rosyjskie muszą być z dniem 1 maja usunięte. Odtąd można tylko spotykać napisy w języku polskim i niemieckim.

Cesarz Mikołaj.

Berliński „Lokal. Anz." donosi z Medjolanu, iż tamtejszy „Secolo" otrzymał z Bukaresztu wiadomość następującą: Cesarz Mikołaj, który przybył do Odesy, odjedzie do Sewastopola, aby obejrzeć naddreadnought „Maria", największy okręt wojenny na morzu Czarnem. Petersburski „Russkij Inwalid" pisze w sprawie podróży cesarza Mikołaja do Odesy, iż Rosja na południu posiada poważne siły zbrojne w celu ewentualnego wylądowania, gdyby jakieś mocarstwo obecnie neutralne miało zamiar napaść Rosję z tyłu.

Nowy minister oświaty.

Według wiadomości, otrzymanych przez gazety szląskie, ministrem oświaty w Rosji na miejsce dymisjonowanego Kasso mianowany został hrabia Ignatjew.

Powszechne nauczanie w Rosji.

„Dziennik Poznański" pisze: z Petersbuga donoszą, że nowy minister oświaty rozpoczął prace przedwstępne w celu wypracowania projektu, dotyczącego zaprowadzenia powszechnego przymusu szkolnego.

Gołuchowski u Franciszka Józefa.

„Messagero" donosi, że wielkie znaczenie przypisuje się wizycie hr. Gołuchowskiego u cesarza Franciszka Józefa. Podobno Gołuchowskiego powołano do Schoenbrunn na narady w sprawach dyplomatycznych dotyczących monarchji.

Nowa wojna.

Haga, (W.T.B.) 6 maja.

Według nadesłanych tutaj wiadomości, Japonja wysłała Chinom ultimatum i postawiła termin 48 godzinny do odpowiedzi. Ludność japońska zachowuje się spokojnie, wobec tego nie zachodzi potrzeba zarządzenia środków wojskowych.

Fałszywe wiadomości.

Przy pomocy nadużycia liter W. T. W. (Wolffs Telegraphisches Büro) rozpowszechniono w dniu 4 b. m. w Berlinie o zdobyczy wojennej zwycięskich sprzymierzeńców w Galicji zachodniej w liczbie, sprzeciwiającej się wiarogodnym urzędowym doniesieniom i wprowadzając w błąd opinię. Rozpoczęto poszukiwania sprawcy.

Do pokoju.

Senator Valli napisał list do włoskiej gazety „Popolo Romano", w którym daje dobre rady Włochom. Zamiast brać udział w wojnie, która spowodowuje zniszczenia bez końca, wywołuje ubóstwo coraz większe król włoski ma się porozumieć z Ojcem św. Benedyktem XV i starać się o pokój...

Papież i król przyczyniliby się do dzieła, które Panu Bogu się podobać będzie...

Podzięki całego świata byłyby wynagrodzeniem dla króla i kraju włoskiego. Taki jest obowiązek.. do jego spełnienia należy się zabrać..

Już zawieszenie broni na kilka dni byłoby dobrodziejstwem dla wszystkich...

Izby greckie.

„Kattowitzer Zeitung" donosi w nr. 122: Ogłoszono wczoraj dekret królewski o nowych wyborach do parlamentu, wyznaczonych na 13 czerwca. Nowa izba grecka ma się zebrać w dniu 25 lipca.

W Bułgarji.

Gazeta bułgarska „Dnewnik" utrzymuje, że z początkiem maja zakazany został w Bułgarji wywóz wszelkich artykułów spożywczych oraz wszelkich gatunków bydła Nowe rozporządzenie odnosi się także do tych przedmiotów, których eksport jeszcze przed kilku tygodniami był przejściowo wolny.

Moneta żelazna.

„Kattowitzer Zeitung" zamieszcza wiadomość, otrzymaną za pośrednictwem „Tel. Union" z Paryża: Pisma francuskie donoszą o wypuszczeniu przez mennicę francuską nowych monet bitych z żelaza, wartości 50 centimów, 1 franka i 2 franków.

Odezwa Biskupa.

Biskup kujawsko-kaliski ks. Stan. Zdzitowiecki wydał do duchowieństwa następującą odezwę: „Członkowie poznańskiego Komitetu utworzonego w celu wspierania biednej ludności Królestwa Polskiego, dotkniętej klęską wojny, prosili mnie osobiście, abym przyjął pod swą opiekę wszystkie komitety, które się w przyszłości w tej sprawie potworzą.

Mając na względzie wysoce humanitarne cele Komitetu poznańskiego, jego bezinteresowne i gorliwe starania, podjęte dla ulżenia ciężkiej niedoli, zachęcam wszystkich Przewielebnych ks. ks. dziekanów, wicedziekanów i całe duchowieństwo, tak mojej dyecezji, jak i części warszawskiej i kieleckiej, oddanych mi czasowo pod zarząd, aby chętnie pomagali w tworzeniu się prowincjonalnych komitetów i przyczyniali się w miarę możności do owocnego ich działania.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 8 w sobotę Stanisława B.
Jutro 9 w niedzielę N. M. P. Łaskawej.
Wschod słońca o g. 4 m. 21
Zachód słońca o g. 7 m. 33

Wiadomości historyczne

Zgon św. Stanisława Szczepanowskiego biskupa Krakowskiego 1078 r.

Zakupy węgla.

Zamówienia na węgiel kamienny kierowane być mają od dzisiaj nie do poszczególnych kopalń lecz jedynie do Komitetu węglowego m. Częstochowy w Alei 2 Nr. 18, który przyjmuje zlecenia i wyjednywa u mnie zamówienia. Życzenia te co do poszczególnych kopalń są bezcelowe, gdyż zamówień udziela kopalniom, w stosunku do ich wydajności, niemiecki urząd górniczy w Będzinie. Wywóz węgla kamiennego niemieckiego będzie uwzględniony jedynie w wyjątkowo nagłych razach.

Naczelnik Powiatu

— Św. Stanisława.

Dziś 8 maja Kościół święty obchodzi uroczyście dzień Św. Stanisława, Biskupa i męczennika, patrona Korony Polskiej i wielkiego księstwa Litewskiego, jak brzmią tytuły w księgach liturgicznych.

To też z wyjątkiem jedynej djecezji Kujawsko-Kaliskiej, czczącej Św. Józefa, jako patrona, oraz Galicji, która obchodzi Św. Michała (prócz W. Ks. Krakowskiego) — cała Polska dziś świętuje.

— Dziesięciolecie szkoły polskiej.

Dziś o godz. 10 rano, na Jasnej Górze odbędzie się uroczysty obchód kościelny z racji dziesięciolecia szkoły polskiej. Na uroczystość tę stawią się wszystkie szkoły polskie łącznie ze szkołami miejskiemi.

— Ze Stow. Rzem.-Przem.

Zapowiedziane na dziś d. 8 Maja ogólne zebranie członków Stow. Rzem.-Przem. z przeczyn od Tow. niezależnych nie odbędzie się.

— Urlop.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki pod powyższym tytułem nadmienić należy, że p. Stoc zastępuje Dyr. policji p. Bernecka w sprawach wojskowych.

— Nowe pismo.

Wczoraj opuścił prasę drugi numer nowego pisma, wychodzącego w Częstochowie p. t. „Dziennik Polski". Pismo to wydawane jest przez p. A. Napieralskiego. Jako kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny podpisuje p. C. Zawiłowski. Program i tendencje pisma wyrażone są dokładnie w artykułach wstępnych.

— W niewoli austrjackiej.

Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że znany w naszem mieście lekarz wojskowy dr Bem pod Stanisławem został wzięty do niewoli przez wojska austrjackie. Dr. Bema internowano w Peszcie.

— Wrażenia z wycieczki ucznia szkoły miejskiej.

Z zadowoleniem notujemy garść wrażeń z wycieczki, skreślonych przez ucznia jednej z elementarnych szkół miejskich

Oto co pisze to pacholę. (Cytata dosłowna bez zmian i poprawek).

Wróciła wiosna miła, radosna. Ciepło słoneczne wabi nas na dwór. W sadzie ślicznie zielenią się drzewa i okrywają pięknymi kwiatami. To też dwa razy byliśmy już na wycieczce: raz na Zawodziu i Złotej Górze, a drugi raz w Rędzinach, Jaskrowskim lesie i w Mirowie. Obie te majówki udały się. Na zawodziu oglądaliśmy kamieniołomy i rowy strzeleckie. W Rędzinach widzieliśmy trzy groby poległych żołnierzy, uszkodzony granatami kościół i doły, porobione pękającymi szrapnelami. W lesie zrywaliśmy białe przelaszczki. W Mirowie piliśmy wodę czyściutką z dużego ładnego źródła, które tam bije z pod wapiennej skały. Pan obiecał poprowadzić nas w inne okolice naszego miasta: W sobotę, jeżeli będzie pogoda, pójdziemy też na majówkę.

Marjan Głuszkiewicz,
uczeń szkoły miejskiej.

Szóstego maja.

Jak na dziecko ze szkółki elementarnej ćwiczenie to jest bez zarzutu i świadcząc zarazem do jakich rezultatów dojść może sumienny nauczyciel, któremu danem jest uczyć dzieci w ich rodzimym języku

— Za dwa tercjały.

Komisja handlowa na środowem posiedzeniu, po wysłuchaniu wywodów pp. Trawińskiego i Imicha, delegowanych do firmy J. Muszyńskiego, o czem donosiliśmy, postanowiła zmusić p. Muszyńskiego do wykupienia patentu za tercjał 1 i 2, w razie zaś odmowy zabronić dalszego prowadzenia interesu.

— Skarga piekarzy.

Grono piekarzy cechowych na ręce p. Dyr. policji złożyło skargę, w której podnoszą sprawę konkurencji, wytworzonej przez piekarzy niecechowych, otrzymujących też same ilości mąki co i oni.

— Odmowa.

Prośby pp. Adama Piechockiego, J. Unterberga, M. Sierakowskiej, K. Jeziorowskiej, St. Kaufnera i M. I. Borzykowskiego Komisja handlowa pozostawiła bez skutku.

— Mróz.

W środę 5 maja o godz. 1 w nocy termometr wskazywał 3 i pół stopni niżej zera.

— Z rynku.

Piątkowy targ odznaczał się słabem ożywieniem. Za kwartę masła żądano 2 rb. 40 k., za kurę 3 rb., za gęś 6—7 rb. Słowem ceny wybitnie wojenne.

— Na Doraźną pomoc.

Z puszki umieszczonej w biurze Dyrekcji policji za kwiecień wpłynęło na Doraźną pomoc 37 rb

— Uwzględniona prośba.

Prośbę Stow. spółdzielczego „Postęp" w sprawie podatku Komisja handlowa uwzględniła.

Ofiary.

Z okazji Imienin Czcigodnego ks. Stanisława Masłowskiego prezesa komisji Pośrednictwa w Pracy składają pracownicy biura na kuchnię nr. 1 rb. 5 (kwit 351).

Na kuchnie chrześcjańskie m. Częstochowy do uznania ks kan. Fulmana składa ks. W. Pogorzelski zebrane na tackę w kościele w Pajęcznie rb. 80 (koron 200) kwit 350.

Na pogorzelców z Przybyszowa N. kop 50 (kwit 348).

Ostrzeżenie.

Wielu ajentów na swoją rękę werbuje ludzi do różnych robót za granicę. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Radzie m. Częstochowy ostrzega, że robotnicy mogą być narażeni na niedotrzymanie umów i wyjazd ich z Częstochowy zostaje bez żadnej kontroli. Radzimy przeto zasięgać rzeczowej porady co do warunków płacy i pracy i miejsca wyjazdu w Biurze naszem Aleja II № 16. Każden robotnik wyjeżdzający za dośrednictwem naszego Biura otrzymuje odpis umowy.

Komisja pośrednictwa
w pracy
przy Radzie m. Częstochowy.

Nauczyciel matematyki

w gimnazjum W-go Szudejki udziela lek ji **arytmetyki, algebry, geometrji i trygonometrji,** pojedyńcio i w kompletach. Tamże lekcje **niemieckiego i francuskiego** oraz ogólne **przygotowanie do szkół i na świadectwa.** Zgłaszać się pomiędzy 8 a 12 z rana w kancelarji gimnazjum, **Szkolna 10,** lub też w godzinach po południowych w mieszkaniu prywatnym, Szkolna 5 a, m. 7 (lewa oficyna, parter) 296—

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od soboty 8 do niedzieli 9 Maja.

30 lat życia Szulera

Wspaniały dramat w 3 częściach.

Tygodnik „Eiko" № 9.
(Aktualności wojenne)

Wnętrze śladkich wód
(śliczny obraz z natury)

Jaś zastępuje dyrektora
(wyborna farsa)

NA SCENIE:
Towarzystwo Artystów komediowo-operetkowych pod artystycznym kierunkiem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.

POCZTA w LESIE
Znakomita operetka w 1 akt. Wiedmana.

Zmiana programu w **Środy i Soboty**
Początek przedstawień o g. 4½ po poł
CENY MIEJSC: Kupon do loży 70 pf. Krzesło pierowe 50 pf. Galerja 30 pf.

Teatr „ODEON" II Aleja 43

Program od soboty 8 do wtorku 11 Maja 1915 r.

Burzliwa młodość
albo
Na granicy bytu
(Dramat współczesny w 4 częściach)

Część 1-a: **Obiecujący synalek.**
Część 2-ga **Nieszczęśliwy wypadek**
Część 3-ia **Uciechy wielkiego miasta.**
Część 4-ta **Powrót z Afryki.**

Kronika wojenna Tygodnik „Eiko" № 8
(z natury)

Jan Sanitarjuszem (kom.)

Fałszywa mamka
(Komedja amerykańska)

Zmiana programu w środy i soboty.

Ceny miejsc zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci: 15 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

Teatr „CORSO"

W sobotę dnia 8 Maja 1915 r.

o godz. 7 wieczorem.

MONNA WANNA

Operetka w 3-ch aktach Rapackiego
W głównej roli wystąpi pani
St. CLAIRE

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 48.

Sklep z urządzeniem do wynajęcia Teatralna № 23. 297—

Pokój słoneczny, umeblowany, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Teatralna 61, parter. 297—

Potrzebna zdolna panna do magazynu ubiorów damskich I. K. Brzezińscy Teatralna 33 m. 6. 293—

Do wynajęcia od 1 Lipca 5 pokojów z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi wygodami. Szkolna 8 a. dom Wolfkego. 289—

Sklep. 2 pokoje i 3 pokoje kuchnie wygody wynajmę 2 Aleja 23. 280—

Rutynowany nauczyciel gry fortepianowej poszukuje lekcji na przystępnych warunkach. Wojtusik Mokra 22. 077—

Zgubiono klucz od zatrzasku na Rynku Wieluńskim. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Administracji „Gońca Częstoch."

Tanio udzielam lekcji i korepetycji, Szkolna 5a m. 21, parter.

Pracownia kapeluszy damskich „Stefanja" Ogrodowa 26 m. 23 w oficynie. 289—

Ogrodnik samotny poszukuje zajęcia zarząd świadestwa długoletniej praktyki Oferty w Gońcu sub. Ogrodnik. 298—

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego".